

Marek Butrym

Elżbieta Czapka

Elżbieta Subocz

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Dyskryminacja w doświadczeniach starszego pokolenia Warmii i Mazur

Słowa kluczowe: dyskryminacja, ludzie starzy, ageizm, województwo warmińsko-mazurskie

1. Wprowadzenie

W pracy przedstawione zostaną wstępne wyniki badań dotyczących zjawiska dyskryminacji społecznej, przeprowadzonych wśród starszych mieszkańców Warmii i Mazur. Województwo warmińsko-mazurskie zamieszkuje 163 085 osób w wieku 65 lat i więcej i jest województwem o najmniejszych odsetkach ludności w tym wieku (11,4% ogółu mieszkańców województwa przy 13,1% dla Polski) [Rocznik ..., 2005].

Jednocześnie tereny tego województwa posiadają specyficzny charakter. Województwo stanowi w pewnym sensie *melting pot*¹ z powodu dużego zróżnicowania pod względem narodowościowym, etnicznym i społecznym. W wyniku wydarzeń historycznych i procesów ludnościowych mieszkańcy województwa to przede wszystkim ludność napływowa z różnych terenów i z różnych przyczyn. Po wojnie na strukturę etniczno-narodowościową tych ziem składali się Polacy, Warmiacy, Mazurzy, Ukraińcy, Łemkowie i Niemcy. Czynnikiem różnicującym tą społeczność był także stopień dobrowolności w podejmowaniu decyzji o przybyciu na tereny Warmii i Mazur. Niektórzy zostali przywiezieni transportami uciekając z „kresów”, które po Jalcie włączono do Związku Sowieckiego, inni byli przymusowo przesiedleni na te tereny (Akcja „Wisła”), inni zaś przyjechali z nadzieją, iż na „ziemiach odzyskanych” znajdą dobre warunki do życia i pracy. Takie zróżnicowanie mogło prowadzić do powstania wzajemnych uprzedzeń i stereotypów

różnych autochtonów i różnych przybyszów, a w konsekwencji do wzajemnej nieufności i dyskryminacji.

Badaczy interesowało, czy przedstawiciele starszego pokolenia Warmii i Mazur byli w ciągu życia i czy są ostatnio świadkami jakichkolwiek przejawów dyskryminacji, oraz czy sami jej doświadczali lub doświadczają jej obecnie.

Ponadto, w badaniach istotne było określenie, czy starsi mieszkańcy województwa warmińsko-mazurskiego doświadczają dyskryminacji ze względu na wiek. W literaturze wyraźnie podkreśla się upośledzenie społeczne starszej kategorii wieku. Gail Wilson [2000] zauważa, iż „żyjemy, wiedząc, iż większość ludzi starych jest w jakiś sposób upośledzona, co więcej, zarówno my, jak i oni traktujemy to jako normalne lub nawet naturalne”. Przyjmując kryterium socjologiczne, ludzie starzy stanowią niewątpliwie mniejszość społeczną [Schaefer, 2004], bowiem jako kategoria społeczna doświadczają nierównego traktowania i mogą być obiektem uprzedzeń i dyskryminacji. Ich cechy fizyczne odróżniają ich w sposób widoczny od młodszej części społeczeństwa. Co ważne, charakter członkostwa w tej kategorii społecznej jest przymusowy. Ludzie starszy mają silne poczucie solidarności grupowej i zazwyczaj kategoria ta charakteryzuje się wysokim wskaźnikiem endogamii.

W badaniach dyskryminację zdefiniowano jako nierówne traktowanie określonych jednostek i grup społecznych z powodu uprzedzeń lub innych przyczyn [Schaefer, 2004]. Przyjęto, iż dyskryminacja może mieć charakter zarówno negatywny, jak i pozytywny powodując upośledzenie bądź uprzywilejowanie określonych grup społecznych lub jednostek.

¹ Koncepcja *melting pot* służy do scharakteryzowania społeczeństwa zróżnicowanego pod względem narodowościowym i etnicznym, w którym różnice stapiają się tworząc nową jakość, niczym stop wielu składników powstający w tyglu alchemika.

2. Metoda badawcza

W celu poznania opinii i doświadczeń starszego pokolenia Warmii i Mazur dotyczących dyskryminacji, przeprowadzono 4 wywiady fokusowe z seniorami zamieszkałymi na terenie województwa warmińsko-mazurskiego (w Bartoszycach, Kętrzynie, Ostródzie i Olsztynie) od września do grudnia 2005r. Grupy fokusowe liczyły od 8 do 12 osób.

Moderatorzy podczas wywiadów nie posługiwali się pojęciem „dyskryminacja”. Pytano seniorów o opinie dotyczące niejednakowego traktowania różnych osób, powody takiego traktowania, oraz osobiste doświadczenia rozmówców związane z lepszym bądź gorszym traktowaniem pewnych kategorii osób.

3. Prezentacja wyników badań

Uczestnicy wywiadów fokusowych z różnych przyczyn zamieszkali na Warmii i Mazurach. Niektórzy osiedlili się na ziemiach odzyskanych pośrednio lub bezpośrednio w wyniku przesunięcia granic. *„Przyjechałam z kresów, przyjechałam z Wilna, stamtąd pochodzą moi rodzice, tam się urodziłam”* (Kobieta Kętrzyn); *„Ja przyjechałam z Wołynia... (Mężczyzna, Kętrzyn); „Urodziłam się w Brześciu nad Bugiem, w tej chwili Białoruś, ojciec mój był wojskowym..., no i losy wojny tak nas rzuciły po świecie”* (K. Ostróda); *„Urodziłam się na terenie dzisiejszej Ukrainy, w Kołomyi, rodzice też tam urodzili się, było nas czworo w domu, [...] w 1945 r. pierwszym transportem przyjechaliśmy na ziemię odzyskaną, żeby nie przyjmować obywatelstwa rosyjskiego”* (K. Olsztyn).

Ziemię odzyskaną dawały możliwość rozpoczęcia nowego życia ludziom z terenów, które pozostały w Polsce mimo przesunięcia granic, ludziom, którzy w wyniku działań wojennych pozostali bez środków do życia. *„Ja się urodziłam w województwie poznańskim. W czasie wojny byliśmy wszyscy wywiezieni do Niemiec i jak wróciliśmy w 1945 roku, to praktycznie nie było do czego i trzeba było szukać na Ziemiach Odzyskanych możliwości życia”* (K. Bartoszyce).

Wiele z tych osób przybyło na te tereny w późniejszym okresie po wojnie w wyniku akcji przesiedleńczych *„Rodzice ... przyjechali tu w związku z akcją „Wisła”, jak masa mieszkańców Bartoszyce”* (K. Bartoszyce); *„Urodziłam się w Polsce, a w latach powojennych nas zabrali na Białoruś ... dopiero w 1957 roku nas wywieźli do Polski”* (K. Bartoszyce).

W wypowiedziach respondentów uczestniczących w wywiadach, wyodrębniliśmy 4 obszary upośledzenia jednych jednostek względem innych, a mianowicie upośledzenie: ze względu na miejsce zamieszkania (podział na pochodzących ze wsi i pochodzących z miasta), stan majątkowy (podział na bogatych i biednych), przynależność narodowościową i miejsce urodzenia (podział na „my” i „obcy”) oraz ze względu na wiek.

3.1. Upośledzenie ze względu na miejsce zamieszkania i status materialny

Respondenci zauważają, że w czasach ich młodości zdarzały się przykre sytuacje związane z gorszym traktowaniem ludzi pochodzących ze wsi. Doświadczenia i obserwacje tego zjawiska respondenci łączą z terenem szkoły. *„W szkole na przykład tworzyły się grupki osób z miasta, a ci ze wsi byli na boku”* (K. Bartoszyce). Podobną opinię wyraża inna uczestniczka wywiadu. Przy okazji podkreśla dalsze trwanie zjawiska dyskryminacji wobec mieszkańców wsi. *„Zawsze byli ludzie ze wsi traktowani gorzej, czy w szkole, a ty jesteś wsiun, ty wsiun i w tej chwili jest to samo, to jest chyba jedyny jakiś ewenement...”* (K. Bartoszyce).

Innym kryterium różnicującym stosunek do innych ludzi jest, zdaniem osób starszych, status materialny (posiadanie pewnej ilości pieniędzy, dóbr materialnych, itp.) – jeden z podstawowych czynników stratyfikacyjnych współczesnych społeczeństw. W latach młodości naszych respondentów nie było tak znaczących różnic w stanie posiadania, a mimo to występowała wyraźna dyskryminacja ubogich. *„W szkole się odczuwało, że jesteś z tej biedniejszej rodziny (...) Ja jak pamiętam, do dziś mam żal za to, bo po trzeciej, czy czwartej klasie nie mogłam być klasyfikowana, bo byłam biedniejsza”* (K. Kętrzyn). Natomiast współcześnie, zdaniem respondentów, status majątkowy różnicuje ludzi w większym stopniu niż poprzednio *„Jakoś taka równość była, jeden za drugim gotowi bylibyśmy pójść w ogień. Teraz (...) nawet w rodzinach, jest tak, że jeżeli ktoś ma grubszy portfel, to z członkami rodziny najczęściej to się na pogrzebach spotyka”* (K. Kętrzyn); *„W tej chwili różnie ludziom się powiodło, bo ktoś był w dobrym momencie w odpowiednim miejscu, a ktoś nie, dobierają się ludzie względem grubości portfela (...)”* (K. Bartoszyce); *„Ci lepiej*

ubrani są zawsze traktowani lepiej, chociaż czasami są to oszuści i wcale na to nie zasługują” (K. Olsztyn).

Kryterium materialne występowało często w wypowiedziach respondentów i podobnie, jak kryterium miejsca zamieszkania było wykazywane jako podstawa dyskryminacji dawniej i obecnie.

3.2. Upośledzenie ze względu na przynależność narodowościową i miejsce urodzenia – czas przeszły

Niezwykle istotnym elementem wypowiedzi respondentów na temat różnic w traktowaniu osób z poszczególnych grup narodowych jest używanie czasu przeszłego. Tylko przy użyciu tego czasu opisując relację z przedstawicielami tych grup. Ich zdaniem nieprzychylny stosunek do przedstawicieli innych narodowości – „obcych” – było zjawiskiem stosunkowo częstym. Powodem takich zachowań była samoizolacja „obcych”, ich odrębna kultura, mentalność i odmienne postępowanie oraz fakt, iż nie pochodzili z tych terenów. Czynnikiem determinującym negatywne zachowania były też wspólne dzieje historyczne, które częściej dzieliły ludzi, niż łączyły. Tak na ten temat wypowiadają się uczestnicy wywiadów fokusowych. *„Ukraińcy byli wyzywani, byli gorzej traktowani...”* (K. Bartoszyce); *„Właściwie Ukraińcy trzymali się z daleka. Nie byli z tego terenu. W naszym bloku mieszkała mieszana rodzina i (...) mimo zaproszeń nie korzystali ze wspólnych posiedzeń”* (K. Kętrzyn); *„Nietolerancja była przynajmniej w moim przypadku podczas wojny widoczna (...) Myśmy mieszkali na Ukrainie, w 1939 r. przyszli najpierw Rosjanie, oczywiście całą inteligencję wywieźli na Sybir i w 1941 r. przyszli Niemcy (...) i zaczęła się rzeź Polaków (...) nietolerancja była bardzo, tylko dlatego, że ktoś był Polakiem (...). A potem, jak przyjechaliśmy na ziemię odzyskane, to z kolei nie tolerowaliśmy Niemców, którzy tutaj zostali...”* (K. Olsztyn); *„Kiedyś (...) strasznie nie lubili Litwinów (...) byli oni zamknięci jakby w sobie, żyli swoim życiem (...)”* (K. Kętrzyn).

Nietolerancyjne zachowania zdarzały się również wobec przedstawicieli grup zróżnicowanych ze względu na region/miejsce urodzenia i życia do czasów II wojny i w jej okresie. Wskazuje na to wypowiedź respondentki opisującej stosunek do ludności tradycyjnie zamieszkałej na Warmii. Mimo iż czuli się rdzennymi Polakami, to przez ludność napływową byli postrzegani jako członkowie innych narodowości. *„Ja uważam, że nietolerancja była w 1946 r., jak tu*

przyjechałam do pracy i spotkałam się z Warmiakami i wtedy oni byli przezywani „Niemcy”, Szwaby” i wtedy oni rzeczywiście wyjeżdżali, (...) czyli było to niezrozumienie tych ludzi rdzennych Warmiaków, którzy kochali tę Polskę, ale po prostu przez napływowych ludzi innych byli dyskryminowani” (K. Olsztyn).

Pytając osoby starsze o niejednakowe traktowanie jednych osób przez inne, należy zwrócić uwagę na dwie sprawy. Po pierwsze, osoby badane wyrażały swoje subiektywne przekonania wynikające z własnych doświadczeń i przeżyć i często świat współczesny postrzegały przez pryzmat tego, co należy już do przeszłości. Ta przeszłość w wywiadach jest przez nich dość często idealizowana. Po wtóre, lata dzieciństwa i młodości większości tych osób, przypadają na okres wojny i okupacji, jak również na wczesne lata powojenne, kiedy to doświadczali oni ekstremalnych warunków życiowych, w których jedynym warunkiem przetrwania i podtrzymania ducha narodowego była wzajemna solidarność ogólnoludzka bez względu na pochodzenie, przynależność rasową, klasową bądź wyznaniową, czy orientację polityczną. Wspólne zagrożenie niwelowało wiele dystansów i niechęci. Świadczy o tym wypowiedź jednego z respondentów: *„Po wojnie każdy miał taką biedę i od tej biedy musiał zacząć. Nikt się nie pytał nikogo, czy Ty jesteś z Rosji, czy Ty jesteś z Niemiec, jeden drugiemu starał się pomóc. Człowiek żył w takich czasach, że trzeba było między ludźmi, żeby ta życzliwość była, pomoc jeden drugiemu”* (M. Ostróda). Mimo tego, zdarzały się – wynikające z różnych powodów – sytuacje odmiennego traktowania różnych osób.

Chcemy jednak podkreślić, że wszystkie wypowiedzi dotyczyły czasu przeszłego. Żaden z respondentów nie odnosił kryterium narodowościowego ani miejsca urodzenia jako podstawy do obserwowanej aktualnie dyskryminacji.

3.3. Upośledzenie ze względu na wiek – teraźniejszość

Ostatnim obszarem opisu bezpośrednio dotyczącym respondentów jest dyskryminacja ze względu na wiek (*ageism*). Z oczywistych powodów (wieku respondentów) jest to sytuacja odczuwana aktualnie. Działania w stosunku do badanej kategorii ludności przyjmują postać zarówno zachowań pozytywnych, jak i negatywnych. W przypadku „pozytywnej dyskryminacji” wywołanej ze względu na wiek,

osobom starszym mogą być przypisywane pewne szczególne umiejętności (takie jak np. mądrość życiowa), zaś w przypadku negatywnych stereotypów, niektóre osoby starsze mogą, ze względu na swój wiek, być postrzegane jako mniej zdolne i kompetentne [Szukalski, 2004]. Ten ostatni rodzaj zachowań doświadczyła jedna z respondentek w swoim zakładzie pracy: „*Kiedy zaczęły się wielkie redukcje w zakładach, (...) odczuwało się ze strony młodych, właściwie dopiero zaczynających pracę bez stażu niechęć (...). One się wypowiadały w ten sposób: po co ci starzy tutaj są? Kobieta 50-letnia była dla nich już wiekowa i nie powinna była już pracować*” (K. Kętrzyn).

Złe traktowanie starszych osób przez osoby młode (polegające na nieustępowaniu miejsc w kościele czy autobusach, niepozdrawianiu znajomych osób starszych) jest szczególnie często podkreślane w wywiadach. W tym wypadku można mówić o *ageizmie indywidualnym* wyrażającym się w braku szacunku, lekceważeniu i antypatii wobec osób trzeciego wieku. „*Młodszy nie ustępuje miejsc. Przyjdzie staruszek, albo starszy gość o lasce, siedzą, (...) stoi starzec, a on siedzi i udaje, że nie widzi*” (M. Kętrzyn); „*W szkołach nie uczą: pamiętajcie, że wy też kiedyś się zestarzejecie. Nie uczą, że one też będą starszymi ludźmi i trzeba starszych szanować*” (M. Kętrzyn).

Uprzedzenia ze względu na wiek mogą wystąpić również w formie instytucjonalnej [Szukalski, 2004], kiedy to różnego rodzaju instytucje (na przykład placówki służby zdrowia) stosują politykę dyskryminacji wobec osób starszych. Nasi rozmówcy doświadczają tego rodzaju dyskryminacji. Jedna z respondentek opisując stosunek służby zdrowia stwierdza: „*...lekarz nie poradzi, tylko: co Pani chce? Już cię mamy z głowy*” (K. Kętrzyn). Podobnie inna kobieta opisuje swoje doświadczenie i ocenę stosunku do ludzi starych: „*Jak ja kiedyś byłam, to lekarz mówi: No co Pani chce, Pani się tak nażyła i jeszcze Pani ma pretensje, żebyśmy robili, to czy tamto. Także wiek nieraz właśnie tak jakby dyskryminował, że już masz tyle lat, że dobrze byłoby, żebyś umarła i byłoby więcej pieniędzy dla Polski*” (K. Olsztyn).

Ageism jest nie tylko zjawiskiem polskim. Jest olbrzymim problemem m.in. w Wielkiej Brytanii. Jak wynika z przeprowadzanych tam sondaży, ten rodzaj dyskryminacji występuje częściej niż rasizm i seksizm, a także częściej niż przypadki nietolerancji osób niepełnosprawnych [Older ..., 2005]. W Polsce, jak na

razie, brak jest pogłębionych badań na temat dyskryminacji osób ze względu na starszy wiek.

4. Podsumowanie

Podjętym badaniem chcieliśmy ustalić, czy przedstawiciele starszego pokolenia Warmii i Mazur, którzy przybyli na te tereny tworząc specyficzną wielopochodzeniową strukturę, byli w ciągu życia i czy są ostatnio świadkami jakichkolwiek przejawów dyskryminacji oraz czy sami jej doświadczali lub doświadczają jej obecnie.

Jak wykazały wypowiedzi uczestników czterech wywiadów fokusowych zlokalizowanych w różnych częściach województwa, w ich doświadczeniu życiowym wystąpiło zjawisko dyskryminacji ze względu na miejsce zamieszkania, ubóstwo, narodowość, miejsce urodzenia i życia przed przyjazdem na te tereny oraz dyskryminacja ze względu na wiek.

Analiza wywiadów pozwala stwierdzić, że zjawisko gorszego traktowania ze względu na zamieszkanie na wsi i ze względu na ubóstwo występowało w czasach dzieciństwa respondentów i okazało się zjawiskiem trwałym, zauważanym obecnie.

O animozjach i dyskryminacji ze względów narodowościowych i ze względu na teren pochodzenia – respondenci zdecydowanie mówią w czasie przeszłym, co może wskazywać na znaczną integrację społeczności „Ziem Odzyskanych”.

Najbardziej osobiście i najbardziej boleśnie dotyka respondentów dyskryminacja ze względu na wiek. Najczęściej doświadczają jej, mówią bowiem o niej najczęściej, w kontakcie ze służbą zdrowia i nie traktują tego zjawiska, „jako normalne lub nawet naturalne”, jak komentował to jeden z cytowanych badaczy *ageizmu*.

Literatura

- Older and worse?, „The Independent” z dnia 08.09.2005r.
Schaefer R.T., 2004, *Racial and Ethnic Groups*, Pearson Education, New Jersey
Szukalski P., 2004, *Uprzedzenia i dyskryminacja ze względu na wiek (ageism) – przyczyny, przejawy, konsekwencje*, „Polityka Społeczna”, nr 2
Rocznik Demograficzny 2005, GUS, Warszawa
Wilson G., 2000, *Understanding old age*, SAGE, London